

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

BEZPIECZEŃSTWO PIESZYCH POD OKIEM MONIECKICH POLICJANTÓW

Data publikacji 18.11.2022

Wczoraj monieccy policjanci szczególnie egzekwowali przestrzeganie przepisów mających ścisły związek z bezpieczeństwem niechronionych uczestników ruchu drogowego. Funkcjonariusze zwracali również uwagę na każde zachowanie niezgodne z prawem.

Wczoraj monieccy policjanci większym niż zwykle nadzorem objęli odcinki dróg, skrzyżowań oraz przejść dla pieszych, w których ryzyko powstania wypadku jest największe. Na skutki zdarzeń szczególnie narażeni są niechronieni uczestnicy ruchu drogowego, którzy w żaden sposób nie są chronieni w przypadku zderzenia z autem. Są to piesi, rowerzyści czy kierowcy hulajnóg, w tym elektrycznych. Tego dnia mundurowi ujawnili 47 wykroczeń, z czego 29 popełnili kierowcy, a 18 piesi i rowerzyści. Policjanci kontrolowali, z jaką prędkością jeżdżą kierowcy w rejonie przejść dla pieszych. Ujawnili 4 wykroczenia w tych miejscach. Każda kontrola wiązała się również z kontrolą stanu trzeźwości wszystkich kierujących. Jako pierwszy, dzięki szybkiej reakcji świadka w ręce mundurowych wpadł nietrzeźwy rowerzysta. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 30 - latek miał prawie 3,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna za jazdę jednośladem w stanie nietrzeźwości odpowie przed sądem. Następnie około 12, Dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Mońkach, otrzymał zgłoszenie o obywatelskim ujęciu nietrzeźwego kierującego, który spowodował kolizję na drodze krajowej 65. Gdy policjanci dotarli na miejsce ustalili, że siedzący za kierownicą mazdy mężczyzna gwałtownie zahamował i cofając na krajówce, uderzył w mini coopera. Następnie, nie zatrzymując się skręcił w drogę gruntową i zaczął uciekać. Zatrzymania nietrzeźwego kierowcy dokonało policyjne małżeństwo z białostockiego Oddziału Prewencji jadąc na urlop. Wspólnie z pokrzywdzonym w tym zdarzeniu po przejechaniu kilku kilometrów zajechali mu drogę i przerwali jego niebezpieczną jazdę. Okazało się, że 42-latek miał w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu. Jego mazda nie miała badań technicznych, a on nigdy nie posiadał uprawnień do kierowania. 42-latek odpowie teraz przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi mu kara do 2 lat pozbawienia wolności. Ponadto poniesie także odpowiedzialność za kierowanie samochodem bez wymaganych uprawnień i spowodowanie kolizji. Również tego samego dnia, chwilę po 19, policjanci monieckiej drogówki na ulicy Kolejowej w Mońkach zatrzymali do kontroli drogowej volkswagena. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazało się, że siedzący za kierownicą 47-latek posiada sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, za co grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Mundurowi apelują do kierowców oraz pieszych o rozwagę oraz trzeźwość na drodze. Hasło "Piłeś? Nie jedź!" jest zawsze aktualne. Pieszym przypominają o konieczności noszenia odblasków.



